

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko A. M. o zapłatę

- w punkcie 1. zasądził od A. M. na rzecz Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 1800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części;
- w punkcie 3. zasądza od A. M. na rzecz Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 108,02 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od wyroku wywiodła powódka, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części to jest w punkcie 2., zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i nieuzasadnione przyjęcie, że postanowienia dotyczące prowizji zawarte w łączącej strony umowie pożyczki są niezgodne z przewidzianą przepisami prawa ochroną konsumenta jako niedozwolone klauzule umowne i uznanie ich za nienależne;
- art. 245 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej okoliczności, iż złożenie przez pozwanego własnoręcznego podpisu na dokumencie prywatnym, jaki stanowi umowa pożyczki wraz z oświadczeniem pożyczkobiorcy z dnia 6 marca 2018 r., jest potwierdzeniem zapoznania się z treścią umowy i przystania na warunki w niej zawarte przez stronę pozwaną, w tym na wyszczególnione na pierwszej stronie, uzgodnione indywidualnie pozycje związane z kosztami zawartego kredytu;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 36a ust. 1 Ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018 r. poz. 993 z późn. zm.) poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy wskazany przepis jednoznacznie określa, w jakiej maksymalnej wysokości w przypadku kredytu konsumenckiego mogą zostać naliczone pozaodsetkowe koszty kredytu, a co za tym idzie całkowicie bezpodstawne oddalenie powództwa w zakresie części dochodzonych opłat w postaci: prowizji za udzielenie pożyczki w kwocie 720 zł, opłaty za brak poręczenia w kwocie 652,50 zł oraz opłaty za obsługę w domu w wysokości 227,50 zł, w sytuacji gdy nie przekroczyła ona maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, a w konsekwencji przyjęcie, że ww. regulacja nie wiąże stron umowy, a co za tym idzie naruszenie przez Sąd I instancji powszechnie obowiązujących przepisów prawa w tym zakresie;
- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zapisy stosowane przez powoda dotyczące opłat w postaci: prowizji za udzielenie pożyczki, opłaty za brak poręczenia oraz opłaty za obsługę w domu są nieważne, z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszanie interesów konsumentów, gdzie faktycznie ich wysokość określona w umowie jest zgodna z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a także odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym przez powoda, a także cenom rynkowym, a co za tym idzie jest ona zgodna z interesami konsumentów i kształtuje wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego;
- art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 993 z późn. zm.) poprzez przyjęcie, że koszty kredytu w postaci: prowizji za udzielenie pożyczki, opłaty za brak

poręczenia oraz opłaty za obsługę w domu są formą odsetek od pożyczki, podczas gdy jest ona jednym ze składników pozaodsetkowych umowy pożyczki, niemającym nic wspólnego z umownymi odsetkami należnymi stronie powodowej na podstawie innych postanowień umownych;

- art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ingerencję przez Sąd pierwszej instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd działając bez podstawy prawnej dokonał ustalenia nowej wartości wynagrodzenia umownego.

W oparciu o wyżej sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 20 listopada 2018 r. w zaskarżonej części, poprzez uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i skierowanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje.

Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie, zgodnie z art. 207 k.p.c. pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów powoda i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.***

Na wstępie przypomnienia wymaga, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opubl. OSNC Nr 6/2008 r. poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306). Z tych też względów w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Przechodząc do zarzutów apelacji, należy wskazać, że apelujący nietrafnie zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, co skutkowało – według apelującego – nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia dotyczące prowizji zawarte w łączącej strony umowie pożyczki są niezgodne z przewidzianą przepisami prawa ochroną konsumenta jako niedozwolone klauzule umowne i uznanie ich za nienależne

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy podnieść, że, jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie procesu cywilnego, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/99). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). W rozpoznawanej sprawie nie

było podstaw do uznania, że Sąd I instancji wykroczył poza swobodę, którą przyznaje mu art. 233 § 1 k.p.c.. Sposób sformułowania przez stronę powodową zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., który - według apelującego - oznacza błędne ustalenie stanu faktycznego, jest wyrazem braku akceptacji dla prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. Jak już wskazano powyżej dokonana przez Sąd ocena zebranego materiału dowodowego wbrew intencji powoda, nie stanowi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż taka ocena należy do składu orzekającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. o sygn. III CK 314/05, LEX nr 172176

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się także naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, gdyż właściwie je zastosował i dokonał ich prawidłowej interpretacji w stanie faktycznym sprawy. Na tym gruncie skarżący zakwestionował wyrażoną przez Sąd I instancji ocenę prawną, co do abuzywności postanowień umowy pożyczki traktujących o pobieraniu opłat, wywodząc, iż dochodzenie tego elementu roszczenia było zasadne, zgodne z zasadą swobody umów oraz nie stoi w sprzeczności z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi. Z tymi zapatrywaniami nie można się zgodzić. W sytuacji, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości zasadność dochodzonej przez powodową spółkę należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Natomiast istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje przewidziana w tejże umowie wysokość poplat za udzielenie pożyczki.

Zważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Oczywiście jest istniejący po stronie pozwanej status konsumenta, który zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą. Nie budzi również wątpliwości, że postanowienie umowne dotyczące opłat nie dotyczyło głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r. (I CK 635/03) pojęcie „głównych świadczeń stron” (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. W identyczny sposób wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. (I CSK 531/13) stwierdzając, że wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z *essentiale negotii* umów nie wzbudza w piśmiennictwie, a także i w judykaturze zastrzeżeń. Na gruncie umowy pożyczki świadczeniem głównym jest tylko i wyłącznie kwota pożyczki (art. 720 § 1 k.c.), przy czym z punktu widzenia pożyczkodawcy chodzi o udostępnienie określonej kwoty środków pieniężnych do korzystania, co dla pożyczkobiorcy równoznaczne jest z następczym obowiązkiem zwrotu po upływie ustalonego w umowie okresu czasu. Pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy to są świadczenia uboczne, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. Dzieje się tak, dlatego że opłata prowizyjna za udzielenie pożyczki z całą pewnością nie należy do istoty umowy pożyczki. Zastrzeżenie prowizji w umowie pożyczki nie jest bowiem jej konstytutywnym i doniosłym elementem przedmiotowym, ponieważ typowym wynagrodzeniem dla pożyczkodawcy z tytułu korzystania z jego kapitału przez pożyczkobiorcę są odsetki, nie zaś prowizja, będąca niczym innym jak odzwierciedleniem kosztów zawarcia samej umowy. W końcu nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia umowne dotyczące tejże opłaty nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą udzielający pożyczki posługiwał się przy zawieraniu umów z klientami. Nie podlegają one negocjacji choćby ze względu na sposób zawierania umowy. Opłata ta od razu jest potrącana z całkowitej kwoty pożyczki w dniu zawarcia umowy. W umowie nie wskazano, w jaki sposób została wyliczona kwota prowizji, jest ona podana kwotowo, bez wskazania składników i wyliczenia, co składa się na całkowity koszt tej opłaty. Pamiętać przy tym trzeba, że art. 353<sup>1</sup> k.c., deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współzycia społecznego. Wprowadzone w tym przepisie ograniczenia w swobodnym umownym ukształtowaniu treści zobowiązania nakazują, więc każdorazowo badanie nie tylko treści,

ale i celu zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych im przez zasadę swobody umów. Wprawdzie pozwany posiadał swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki ze cedentem, nie oznacza to jednak, że swoboda ta nie była ograniczona jakimikolwiek ramami i że podmiot gospodarczy udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki swojego kontrahenta oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego, narzucając – przy wykorzystaniu swojej silniejszej pozycji – postanowień umownych, które będą rażąco niekorzystne dla konsumenta. Taki właśnie przypadek wystąpił w przedmiotowej sprawie. Zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej zwłaszcza w obrocie konsumenckim, kosztów obciążających biorącego pożyczkę w postaci opłat, marż i prowizji w nadmiernej wysokości niemającej uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych trzeba ocenić, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód nie wykazał, czym były poszczególne pozakapitałowe opłaty określone umową pożyczki będącą podstawą roszczeń powoda, jakie konkretnie czynności wchodziły w ich zakres oraz, że rzeczywiście wskazane kwoty były uzasadnione czynnościami związanymi z zawarciem umowy pożyczki. Powód nie wykazał, że wprowadzenie opłat prowizyjnych w wysokości łącznie dochodzonej w pozwie 1.633,75 zł znajduje odzwierciedlenie w realnie poniesionych przez niego kosztach związanych z realizacją pożyczki, jak również nie sprecyzował, jakie konkretnie niezbędne obciążenia po jego stronie wygenerował proces zawarcia umowy. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać, zatem trzeba, iż tak rażące zachwianie ekwiwalentnością świadczeń stron umowy jest społecznie nieakceptowalne, pożyczkodawcy przysparza bowiem korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Zawarty w umowie zapis był niczym innym jak dodatkowym źródłem dochodu pożyczkodawcy, na co ewidentnie wskazuje wysokość opłat w odniesieniu do kwoty pożyczki. Sąd Rejonowy prawidłowo, zatem uznał to postanowienie umowne za regulujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jej interesy. Niezależnie od powyższego, ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłat za udzielenie pożyczki w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych. Prowizja w postaci przyjętej przez strony w niniejszej sprawie w praktyce nie różniła się od zastrzeżenia odsetek, gdyż zobowiązaniu do zapłaty tychże opłaty nie odpowiadało przy tym żadne inne zobowiązanie powoda jak tylko oddanie kapitału do dyspozycji pozwanej. Bez znaczenia pozostaje to, iż omawiane opłaty zostały ukształtowane w taki sposób, iż nadano jej cechę samodzielności i zdefiniowano ją w postaci konkretnej kwoty należnej za cały okres, a nie poprzez określenie stopy procentowej, pozwalającej tę kwotę należną dopiero ustalić, albowiem nie zmienia to istoty tego zobowiązania.

Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującego odwołująca się do przepisów cytowanej ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i prowizji. Apelujący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających kredytobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego jemu do dyspozycji kapitału. Wbrew twierdzeniom powoda fakt, że formalnie wysokość pozaodsetkowych kosztów pożyczki mieści się w ramach wzoru zakreślonego w art. 36 a ustawy o kredycie konsumenckim, nie oznacza zarazem, że nie może stanowić w indywidualnym przypadku klauzuli abuzywnej, jako zapis sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy wielkość podanych pozaodsetkowych kosztów pożyczki jest abstrakcyjna (nie powiązana z konkretnymi wydatkami - kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki) i zrównana z wielkością kapitału udzielonej pożyczki.

Sąd I instancji więc dokonał słusznej oceny legalności kwestionowanych przez pozwanego opłat od kątem przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zauważyć należy, że pojęcie niedozwolonych postanowień umownych podlega ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego i jest pojęciem całkowicie odrębnym od maksymalnych limitów pozaodsetkowych kosztów pożyczki określonych w ustawie o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przez niedozwolone postanowienia umowne należy rozumieć te postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie były z konsumentem uzgadniane indywidualnie, kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powód nie udowodnił, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., aby postanowienia umowy pożyczki były przedmiotem negocjacji z pozwanym. Ponadto Sąd I Instancji słusznie przyjął, że postanowienia umowy pożyczki w zakresie

wskazanych opłat są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes pozwanego jako konsumenta. Strona pozwana w toku postępowania kwestionowała zastosowanie w umowie pożyczki, będącej źródłem roszczeń powoda, klauzul niedozwolonych w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., skutkujących ich bezskutecznością i nieważnością oraz sprzecznych z treścią przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. stanowiącego o treści odsetek maksymalnych. Postanowienia umowy pożyczki, na którą powołuje się powód w treści pozwu są niedozwolone w zakresie, w jakim przewidują obowiązek uiszczenia dodatkowych opłat, na które pozwany nie miał wpływu.

Z tych też przyczyn nie mógł zostać uznany za skuteczny zabieg zastosowany przez apelującego, a polegający na wyliczeniu kosztów pożyczki z zaliczeniem prowizji do kwoty udzielonej pożyczki. Pozwany tylko teoretycznie pożyczyła 3.740 zł, gdyż 1.633,75 zł w ogóle nie dostał, bowiem od razu potrącono prowizję. W rzeczywistości pozwana pożyczyła około 2.100 zł (resztę pochłonęły prowizje), bo tyle też dostał do ręki. Przy takim ujęciu dopuszczalne koszty pożyczki trzeba, więc wyliczać od kwoty 2.000 zł. Limit tych kosztów, liczonych od rzeczywistej kwoty pożyczki, był w tym przypadku zdecydowanie przekroczony. W tak ukształtowanych realiach rażąco naruszenie interesu w wymiarze ekonomicznym jest oczywiste, właśnie z uwagi na skalę dysproporcji świadczeń wzajemnych stron wynikających z umowy, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek obiektywnej relacji ekwiwalentności. Oba te świadczenia nie pozostają w żadnej relacji. Wspomniany zabieg obliczony był na ukrycie faktycznych kosztów zaciągnięcia zobowiązania przez pozwaną, co oznaczało obejście prawa, które słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy.

Wskazać należy również, że bez znaczenia pozostaje fakt wyrażenia zgody przez stronę pozwaną na te postanowienia poprzez złożenie przez nią własnoręcznego podpisu. Cały mechanizm uznawania klauzul za niedozwolone odnosi się bowiem do klauzul, na które konsument wyraził formalnie zgodę, a na które nie miał rzeczywistego wpływu, bo nie były one przedmiotem indywidualnych negocjacji. Wbrew twierdzeniom strony powodowej złożony podpis na umowie pożyczki nie wyłącza zatem możliwości kontroli poszczególnych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności. Przy udzielaniu pożyczki nie wytłumaczono pozwanemu poszczególnych kwestii składowych umowy. Wskazać należy, że zgodnie z regułą wynikającą z treści art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta), spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaprzeczył, aby treść umowy pożyczki była z nim indywidualnie uzgadniana, a powód nie wykazał, że przedmiotowe opłaty były przedmiotem negocjacji pomiędzy pożyczkodawcą a pozwanym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym – jako bezzasadna – podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 k.p.c.. Koszty te ograniczyły się do kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.)).